

Protokół nr 36/VI/2017
posiedzenia Komisji Sportu i Rekreacji
wyjazdowe w Rudzkim Klubie Sportowym przy ul. Rudzkiej 36
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 12 czerwca 2017 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji: 9 radnych,
obecnych: 8 radnych,
nieobecnych: 1 radny, tj. p. Mariusz Przybyła – nieobecny nieusprawiedliwiony.

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią **załącznik nr 1** i **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji radny p. **Jarosław Tumiłowicz**;

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołów: nr 34/IV/2017 z dnia 24.04.2017 r. oraz 35/V/2017 z dnia 9.05.2017 r.
2. Informacja na temat funkcjonowania Rudzkiego Klubu Sportowego.
3. Informacja na temat masowych imprez sportowych planowanych do realizacji w bieżącym roku.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: po stwierdzeniu quorum, na podstawie podpisów na liście obecności radnych, otworzył posiedzenie komisji. Prowadzący powitał radnych i zaproszonych gości. Pan przewodniczący poinformował, że członkowie komisji otrzymali zaproszenie wraz z proponowanym porządkiem obrad w drodze elektronicznej. Zapytał o uwagi do porządku.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: poddał pod głosowanie przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Komisja w głosowaniu 5 głosami za – jednomyślnie – przyjęła porządek.

Ad. 1) Przyjęcie protokołów: nr 34/IV/2017 z dnia 24.04.2017 r. oraz 35/V/2017 z dnia 9.05.2017 r.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: projekty protokołów zostały wysłane do państwa radnych pocztą elektroniczną. Czy są uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: poddał pod głosowanie przyjęcie protokołów:

- nr 34/IV/2017 z dnia 24.04.2017 r.

Komisja w głosowaniu 5 głosami za – jednomyślnie – przyjęła protokół nr 34/IV/2017 z dnia 24.04.2017 r.

- 35/V/2017 z dnia 9.05.2017 r.

Komisja w głosowaniu 5 głosami za – jednomyślnie – przyjęła protokół 35/V/2017 z dnia 9.05.2017 r.

Ad. 2) Informacja na temat funkcjonowania Rudzkiego Klubu Sportowego.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosił pana dyrektora Dominika Gralkę.

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: przepraszam w imieniu nieobecnego pana prezesa Krakowiaka, który nie mógł uczestniczyć w posiedzeniu komisji ze względu na sprawy zawodowe. Przygotował materiał dotyczący funkcjonowania RKS, który państwu pokrótce zreferuję.

Klub powstał w 1924 r. Od lat pięćdziesiątych funkcjonuje razem z boiskiem, z bazą treningowa, która jest na zewnątrz. W latach osiemdziesiątych wzniesiona została hala, w której się znajdujemy, a w latach dziewięćdziesiątych zaczęto budowę budynku administracyjno – socjalnego, który znajduje się na zewnątrz i który mieliście państwo okazję zobaczyć.

W chwili obecnej w klubie znajdują się dwie sekcje sportowe, czyli lekkoatletyczna i bokserska. Jeśli chodzi o sekcję lekkoatletyczną możemy poszczycić się medalami wszystkich zawodów sportowych jeśli chodzi o kategorię i start we wszystkich zawodach, łącznie z igrzyskami olimpijskimi naszych zawodników.

Najlepszymi zawodnikami w tej chwili są Adam Kszczot i Sylwester Bednarek, którzy w sierpniu jadą na mistrzostwa świata do Londynu.

W tej chwili w klubie trenuje ponad 200 zawodników w tych dwóch sekcjach, w różnych kategoriach wiekowych. Co roku zdobywają medale na imprezach zarówno młodzieżowych, jak i rangi seniorskiej. Trenerzy, którzy pracują w klubie, mówią o trenerach lekkiej atletyki, są to trenerzy, którzy mieli lub mają kontakt i pracowali jako trenerzy kadry w PZLA lub pracują w chwili obecnej.

Również sekcja bokserska pomimo, nie ukrywajmy – zapaści – polskiego boks, na tle wszystkich pozostałych klubów województwa łódzkiego – jest najlepszą sekcją w województwie i całkiem nienajgorzej wygląda ona w Polsce.

W 2014 r. nawet nasz zawodnik uczestniczył i startował w Husarii Polska. Jeśli chodzi o boks, to jest tego typu co Liga Mistrzów w piłce nożnej, oczywiście zachowując wszystkie proporcje. Są to zawody rangi międzynarodowej.

Remont hali w której się znajdujemy rozpoczęto w 2007 r. Było to robione w kilku etapach. Na dzień dzisiejszy hala wygląda całkiem dobrze, jednakże całkowicie zmieniły się uwarunkowania dotyczące zarówno klubu jak i korzystania z tego obiektu.

W latach osiemdziesiątych, kiedy ta hala była budowana i w momencie kiedy ją remontowaliśmy zawodników naszego klubu tutaj było około 100 – 150. W chwili obecnej zawodników naszych trenuje tutaj około 250 osób plus zawodnicy innych klubów korzystający z naszego obiektu.

Na dzień dzisiejszy, oprócz innych problemów – o których za chwilę powiem, mamy tak prozaiczne jak korzystanie z sanitariatów, ponieważ zaplecze socjalne jest za małe na tak dużą liczbę korzystających.

Od 2007 r., kiedy rozpoczęliśmy modernizację hali sportowej staramy się i staraliśmy o modernizację również boiska, które znajduje się przy tym obiekcie – z różnym skutkiem. Na początku tego roku wspólnie z Wydziałem Sportu przygotowaliśmy wniosek do Ministerstwa Sportu o wsparcie inwestycji. Przedstawiliśmy harmonogram prac. Wszystko zależy od pieniędzy z ministerstwa. My ze swojej strony mamy zapewnienie ministra Bańki, że takie środki na modernizację RKS się znajdują. Wszystko zależy od miasta, czy miasto będzie chciało tę inwestycję realizować, czy nie.

Tak wygląda nasza sytuacja w bardzo dużym skrócie.

Pytania.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: jak w chwili obecnej wygląda stanowisko miasta w tej sprawie?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: widzimy ogromny potencjał tego obiektu i nie jestem w tym stwierdzeniu gołosłowny, ponieważ znalazło ono odbicie w diagnozie, którą państwu przedstawiłem, a na której będzie osnuta Strategia Rozwoju Sportu Łódzkiego. Widzimy tutaj szansę na to, aby halę uzupełnił budynek z zapleczem internatowym, a także socjalnym oraz przede wszystkim chyba boisko lekkoatletyczne z pełnym wyposażeniem, z bieżnią tartanową, z urządzeniem do skoków. A więc ośrodek, który mógłby służyć nie tylko naszym łódzkim lekkoatletom, ale także mógłby być miejscem na szkolenie centralne. Klub ma potencjał również w sensie szkoleniowym, ma znakomitych trenerów, którzy mogliby zadaniom prowadzenia szerokiego szkolenia podołać.

Jest to na pewno element jeszcze szerszej strategii, a więc rozwoju całej łódzkiej lekkiej atletyki. Mamy tutaj dwa ośrodki, które mogą aspirować do miana silnych ośrodków szkoleniowych, a więc AZS i RKS, gdzie także są problemy inwestycyjne. Mamy halę Atlas Arena, która była wybudowana z myślą o lekkiej atletyce. I symbolem tego jest na razie Światowy Mityng, do tej pory Pedros Cap, w tym roku Orlen Cap.

Mamy w Łodzi bardzo dużo biegów masowych, chyba najwięcej w Polsce. A do tego świetne szkolenie młodzieży, zarówno w RKS jak i w AZS.

Jest wola modernizacji i rozbudowy tego obiektu. Pani prezydent Hanna Zdanowska wielokrotnie tę wolę wyrażała, chociażby podczas wizyt na tym obiekcie. Również pan prezydent Tomasz Trela stoi na tym stanowisku.

Sytuacja w tej chwili wygląda w ten sposób, że Wydział Sportu przygotował Kartę Projektu o nazwie Modernizacja Obiektu Sportowego przy ul. Rudzkiej 37, która została zaopiniowana przez Biuro Strategii Miasta, przez Zarząd Inwestycji Miejskich, przez Skarbnika Miasta Łodzi. Ma także rekomendację Wydziału ds. Zarządzania Projektami. Karta została skierowana do pani prezydent, która skierowała ją na Kolegium Prezydenta Miasta, które w najbliższym czasie będzie analizować tę kartę i ten projekt.

Karta Projektu przewiduje budżet na ten projekt w wysokości 14 150 000 zł. Inwestycja będzie realizowana pod warunkiem uzyskania dofinansowania ze środków zewnętrznych w latach 2018 – 2019. Do budżetu powinno być wprowadzone pełne zabezpieczenie środków przed złożeniem wniosku o dofinansowanie w ramach programu Ministerstwa Sportu i Turystyki. Czynione są starania o umieszczenie inwestycji jako inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu w planie wieloletnim ministerstwa. Takie wnioski będzie można składać do 15 marca 2018 r. Możliwy poziom dofinansowania do 50% kosztów kwalifikowanych, tzn. z budżetu miasta nie mniej niż 7 000 000 zł i dofinansowanie nie więcej niż 7 000 000 zł z wyłączeniem dokumentacji, którą chcielibyśmy sfinansować w kwocie 150 000 zł ze środków samorządu jeszcze w tym roku.

Widzę tutaj dużą szansę, tylko zdaje się że największy problem będzie z porozumieniem z Ministerstwem Sportu; tak jak powiedział Dominik Gralka – skierowaliśmy takie pismo, ale wcześniej pan prezydent Tomasz Trela skierował do ministra Bańki pismo, w którym poprosił o możliwość spotkania, ale także przedstawił całą – chyba nie będzie to za duże słowo – ofensywę inwestycyjną, którą miasto prowadzi. Wymowa tego pisma skierowanego do ministerstwa jest taka, że my nie jesteśmy samorządem, który wyciąga rękę po pieniądze i mówi: jak nam dacie, to my coś wybudujemy. Jest odwrotnie. Prześledźmy krótko te inwestycje, które już robimy. I to właśnie podkreśliliśmy. Jeden stadion wybudowaliśmy bez pomocy ministerstwa, drugi na Widzewie także, podobnie jak stadion żużlowy, ośrodek na Łodziance, ośrodek na Małachowskiego, mała hala, pływalnia Anilany. To jest 7 potężnych obiektów. Tak więc żadnej z inwestycji miejskich ministerstwo nie wspiera. I taka właśnie była wymowa pisma skierowanego przez pana prezydenta Tomasza Trelę. Także pani prezydent Hanna Zdanowska wielokrotnie zwracała się do ministra z propozycją spotkania i omówienia zasad współpracy. Ministerstwo mówi, że jak miasto da, to ono również doda. Ale to jest odsyłanie tematu, bo wiadomo że jeśli staramy się o środki ministerialne, to kwota musi być wpisana do budżetu miasta. Cała kwota. Tak więc to jest oczywistość, że coś takiego będzie. Natomiast my czekamy na deklarację ministra, czy chce podjąć taką współpracę z naszym samorządem. I to by dotyczyło nie tylko tego obiektu, ale także obiektu AZS –u i szerszej współpracy.

Jeśli mówimy o miastach, które najwięcej inwestują w bazę sportową, to na pewno Łódź jest w tej chwili na czele. I wydaje mi się, że te obiekty, które budujemy mogą służyć nie tylko jednemu klubowi, jednemu środowisku, ale także całemu polskiemu sportowi. Nie chcę tutaj zastępować nikogo z ministerstwa i być adwokatem ministerstwa, ale wydaje się z punktu widzenia naszego samorządu, że te inwestycje, które wymieniłem naprawdę mogą świetnie

służyć całemu polskiemu sportowi. Również ta inwestycja, która – mam nadzieję zaistnieje, zadzieje się w Rudzkim Klubie Sportowym.

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: w tej chwili w Polsce prowadzone są inwestycje na 21 obiektach sportowych jeśli chodzi o budowę stadionów lekkoatletycznych. Niestety nie ma w tym wykazie Łodzi. A my jako jeden z pierwszej dziesiątki najlepszych klubów w Polsce, czekamy na ten stadion już trochę długo.

Odnosnie samego sposobu finansowania, to nie do końca jest tak jak pan dyrektor mówi, ponieważ ministerstwo, aby dofinansować nasz projekt musi mieć gwarancję miasta, że taki zapis budżetowy jest i że to będzie realizowane. Bez tego nie da się wpisać do ministerialnego projektu. Jeśli więc w tej sposób rozmawiamy, to jesteśmy w jakimś zakłętym kole i nie jesteśmy w stanie tego rozwiązać.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: ja tak właśnie powiedziałem. I powiedziałem też, że my oczekujemy deklaracji ministerstwa, że chce podjąć z nami współpracę. Jest oczywistością, że kiedy będziemy występować o te środki, to kwota musi być wpisane do budżetu miasta. Kwota na całą inwestycję, bo innej możliwości nie ma. Nie możemy wystąpić o środki ministerialne nie mając tej inwestycji w budżecie. Oczekujemy od ministerstwa deklaracji, że chce z nami współpracować.

My rzeczywiście doceniamy sukcesu klubu RKS. Jest to jeden z klubów, które otrzymują najwyższe dotacje na wspieranie szkolenie. W I półroczu otrzymał dotację 136 000 zł. I była ona, mimo mniejszych środków w budżecie Wydziału Sportu na to zadanie, była ona o 8 000 zł wyższa niż poprzednia dotacje w II półroczu 2016 r. Niewielu klubom mogliśmy utrzymać dotację na tym samym poziomie. A jeszcze mniej było takich, które miały tę dotację zwiększoną. RKS miał, z uwagi na to właśnie że doceniamy te sukcesy, o których mówił pan Dominik Gralka i które są państwu znane.

Z naszej strony jest wola rozwijania lekkiej atletyki, wspierania tego klubu, wykorzystania pięknej bazy, którą na razie stanowi tylko hala. I mam nadzieję, że w przyszłości ten obiekt będzie rzeczywiście na miarę oczekiwań środowiska i na miarę naszych aspiracji.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski: ja układa się współpraca z AZS, jeśli chodzi o merytoryczną stronę. Rozumiem, że konkurencja sportowa to jedno, ale mnie chodzi o współpracę ze środowiskiem lekkoatletycznym. Jak wygląda współpraca z PZLA? Na ile PZLS może być, oczywiście myślę o centrali, wsparciem w działaniach miasta w stosunku do ministerstwa?

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: jeśli chodzi o współpracę z AZS-em, to lekkoatletyka – przynajmniej w łódzkim wydaniu – jest taką dyscypliną, która nie generuje większych i zbędnych konfliktów. Nie mamy z tym większego problemu, zarówno jeśli chodzi o wykorzystanie bazy sportowej naszej na AZS-ie, jak i AZS-u zimą u nas.

Natomiast rodzice nie do końca są zainteresowani tym, szczególnie z tych dzielnic Łodzi i mający dzieci do 15 – 16 roku życia, aby te dzieci na treningi na otwartym stadionie jeździły na AZS, bo jednak jeśli ktoś mieszka niedaleko i swoje dzieci wysyła na trening, to taka

podróż kilkunastolatka na AZS, jeśli nie ma opieki osób dorosłych, nie do końca musi budzić radość rodziców. I chociażby z tego powodu, baza jest nam niezbędna.

Jeżeli chodzi o współpracę z PZLA, nigdy nie mieliśmy z tym większego problemu – jeśli chodzi o deklarację związku z omawianą dziś inwestycją, kilka pism do naszego miasta trafiło. Wiem, że jest problem z jednym pismem, które wyszło z PZLA, a podobno nie trafiło jeszcze do miasta.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: pan prezes Lech Krakowiak interweniował już w tej sprawie.

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: jeśli chodzi o wypowiedź pana dyrektora w sprawie środków finansowych, to tak ładnie na papierze wygląda, że dostaliście 136 000 zł na I półrocze. Owszem. Te pieniądze faktycznie miasto przekazało, natomiast miejmy świadomość, że z tych 136 000 zł na sport zostanie przeznaczony około 40 000 zł. Wszystkie pozostałe rzeczy są związane z utrzymaniem mediów na tym obiekcie. To są pieniądze, których my nie możemy przeznaczyć na nic innego, jak na funkcjonowanie tego obiektu w okresie zimowym. Wszystko fajnie wygląda jeśli chodzi o kwotę, bo kwota robi wrażenie – 136 000 zł, Jeśli mówimy o sporcie – o tym na co te pieniądze są wydawane, to już tak dobrze nie wygląda.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: ja nie mówię tego po to, aby robić wrażenie, ale po to aby pokazać, że doceniamy sukcesy klubu i doceniamy, aby miał ona miarę swoich sukcesów i swoich możliwości tę dotację taką jaką możemy dawać. Taki mamy budżet.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: obiekt nie wymaga korekt, ale raczej wymaga dużej inwestycji. Jak mówimy o toaletach czy ogrzewaniu, to raczej to nie są inwestycje, które można zrealizować skromnym budżetem, ale trzeba to zrobić raczej całościowo. Pan dyrektor dobrze powiedział, że miasto bierze to pod uwagę i planuje tę inwestycję. Jest tylko pytanie o to do jakiego poziomu miasto planowałoby wydatkować swoje środki, bo wiemy że całość to około 14 000 000 zł.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: tak jest w karcie, o czym już mówiłem: budżet miast nie mniej niż 7 000 000 zł, dofinansowanie nie więcej niż 7 000 000 zł z wyłączeniem dokumentacji, która zostanie sfinansowana ze środków samorządu w tym roku. Przy czym byłaby to inwestycja rozłożona na 2 lata: 2018 – 2019.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: na jakim teraz jesteśmy etapie, zakładając że na Kolegium Prezydenta projekt uzyska opinię pozytywną.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: w tym roku musimy zrobić projekt, a później wystąpić o zapis w budżecie.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: czyli rozumiem, że w roku 2018 powinien być dokonany zapis całej kwoty – 14 000 000 zł do budżetu miasta. I formalny wniosek złożony do ministerstwa w przyszłym roku.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: zadanie planowane jest jako dwuletnie. Mówimy więc o latach 2018 i 2019. W tym roku Zarząd Inwestycji Miejskich przygotowałby projekt.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: na ile PZLA jest w stanie wesprzeć realizację zadania.

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: jeśli chodzi o finanse, to nie jest w stanie nas wesprzeć. Jeśli chodzi o wniosek, to uzyskał on pozytywną rekomendację PZLA.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: nam się bardzo dobrze współpracuje z PZLA. Wielokrotnie rozmawiałem na ten temat i z prezesem, i z kilkoma członkami zarządu. Są oni bardzo pozytywnie nastawieni do całego naszego przedsięwzięcia. Natomiast współpraca z ministerstwem nie układa się tak jak byśmy chcieli i nie otwiera nam drogi do realizacji tej inwestycji.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: a jeśli chodzi o pismo w sprawie spotkanie?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: to pismo wystosował pan prezydent Tomasz Trela. Było to bodajże w kwietniu ubiegłego roku. Natomiast pani prezydent również zabiegała o spotkanie z ministrem sportu, o czym poinformowała na spotkaniu z AZS-em, ale nie uzyskała odpowiedzi.

Dyskusja.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski: ja zacznę od naszych gospodarzy. Chciałbym wyrazić opinię na temat wyglądu i wizerunku hali jak nastąpiła w ciągu ostatnich lat. Powiem szczerze że 95% tego sukcesu można przypisać zarządowi i administratorom RKS-u. Gdyby nie ich determinacja, ich zabiegi, ich działania – takiego stanu byśmy dzisiaj nie oglądali.

Zawsze, kiedy słyszę że jest wola, to się zastanawiam, czy jest ochota, bo wszyscy mają dobrą wolę, ale jak przychodzi do działania, to z ochotą jest różnie. Dzisiaj utyskujemy na temat braku wsparcia ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki. Jesteśmy w takim gronie specjalistów że warto przypomnieć, że ostatnią osobą w Warszawie, w centrali – jeszcze nie w ministerstwie, ale w Urzędzie Kultury Fizycznej, który wspierał łódzkie inwestycje to był wiceprezes Jan Kozłowski, późniejszy marszałek województwa pomorskiego i Europejotowany.

Z przykrością muszę stwierdzić, że kiedy mamy w centrali przedstawicieli łódzkiego środowiska sportowego począwszy od nieżyjącego Jacka Dębskiego poprzez Mirosława Drzewieckiego, Andrzeja Biernata, wsparcia takiego Łódź nie miała. Nie mieliśmy wsparcia w działaniach dotyczących łódzkich obiektów. Ostatnim wsparciem Atlas Arena – dzięki panu Janowi Kozłowskiemu i niedokończona, przerwana inwestycja na Sobolowej, gdzie również mieliśmy wpisane pieniądze w większym wymiarze niż to miało miejsce później z AZS-ie. W AZS-ie, pomimo reprezentacji łódzkiej w MSiT do tej pory nie udało się

wybudować trybun, co pomniejsza rangę tego obiektu i pomimo że jest on od strony sportowej bardzo dobrze przygotowany, to żeby odbyły się na tym znaczące imprezy o charakterze międzynarodowym – ze względu na brak trybun jest to niemożliwe. Inwestycja nie jest dokończona. I trudno się obrażać dzisiaj, że minister kontynuuje linię swoich poprzedników, bo niestety takie są fakty przytoczone przez pana dyrektora odnośnie realizacji największych inwestycji sportowych w Łodzi.

Jeśli za każdym razem będziemy deklarować wolę i wysyłać pisma, to na pismach i na woli będzie się kończyło. Nigdy nie osiągniemy ochoty. I w związku z tym uważam, że wymiana korespondencji jest bardzo ważna jeśli z niej coś wynika.

Chcę zaproponować inną formułę. Otóż istnieje podkomisja sejmowa, która na roboczo zajmuje się działaniami w różnych obszarach, zarówno sportowych jak i terytorialnych. Mamy tam dość mocną reprezentację chociaż być może nie wiodącą z punktu widzenia decyzyjności, ale myślę, że podkreślą to koleżanka i koledzy zasiadający w tej podkomisji, że dyskusja tam nie ma podłoża politycznego. Ma silny wymiar merytoryczny. Dlatego proponowałbym, żeby wystąpić za pośrednictwem pani poseł Małgorzaty Niemczyk o spotkanie z członkami komisji po to, aby przedstawić tę sytuację, o której my mówimy a na rozwój której nie mamy większego wpływu. My znów jako komisja podejmiemy stanowisko wspierające panią prezydent, pana prezydenta, wykażemy się może mniej rozległą tekstowo korespondencją, ale z której też nie będzie nic wynikać.

Będę 19 w Warszawie przy okazji innej sprawy związanej ze sportem, porozmawiam z innymi ludźmi, spoza środowiska łódzkiego, żeby można było takie forum – niepodjmujące decyzji tylko lobujące za łódzkim środowiskiem lekkoatletycznym nieco zmobilizować. Myślę, że to jest jeden z głównych kierunków, który nie został jeszcze wyeksploatowany, który – jak znam Małgosię Niemczyk – nie będzie się kończył na wymianie korespondencji.

Wydaje mi się, że bez względu na to jakie będą decyzje Kolegium Prezydenta w tej sprawie w kontekście budżetu na rok 2018, my, jako komisja powinniśmy jako jeden z podstawowych wniosków naszego posiedzenia zapisać sobie, że podczas dyskusji nad budżetem na rok 2018 będziemy optować, bez względu na to jakie będą postanowienia kolegium za uwzględnieniem tego punktu w propozycji budżetowej na rok 2018. Chcę przypomnieć, że to do Rady Miejskiej należy ostateczna decyzja odnośnie kształtu budżetu. I nie będziemy mogli wtedy powiedzieć, że mieliśmy wolę, bo ja zapytam: a co z naszą ochotą?

Na koniec na ręce pana Dominika Gralki chcę wyrazić opinię, że każdą złotówkę, którą miałbym zainwestować w ten obiekt, gotów jestem zainwestować z zamkniętymi oczami, bo wiem że ludzie są kompetentni, rzetelni i co najważniejsze – uczciwi. I gdyby taka atmosfera jak jest na RKS-ie była w innych stowarzyszeniach sportowych, nie mielibyśmy do czynienia z podkładaniem meczów, z rywalizacją o każdą złotówkę, z burdami na obiektach.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał o sprawę związaną z ogrzewaniem obiektu. W czym leży problem?

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: problem związany jest z wyborem źródła ogrzewania, który miał miejsce w 2007 r., które owszem bardzo dobrze

sprawdzało się na papierze, we wszystkich wyliczeniach i tabelkach natomiast całkowicie przestało się sprawdzać w rzeczywistości.

Mieście państwo świadomość, że na tej hali nawet w momencie kiedy chodzą wszystkie nagrzewnice, a jest ich 10, jeśli byśmy je wszystkie włączyli nie osiągniemy temperatury nigdy więcej niż 19 stopni. Nie o to jednak chodzi, gdyż byłaby to temperatura wystarczająca. Natomiast koszt dzienny ogrzewania jest w granicach 3 000 zł – 3 500 zł. Żaden klub tego nie wytrzyma, a kwota którą wymienił pan dyrektor 136 000 zł starczyłaby na półtora miesiąca. Jest to też duży problem, ponieważ zamontowane ogrzewanie po prostu się nie sprawdza.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: jaka jest alternatywa?

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: w tej chwili rozpoczęliśmy rozmowy zarówno z Veolią i PGNiG. Jeśli chodzi o sieć miejską to na pewno nie dostaniemy je. Jeśli będzie realizacja dalszej modernizacji obiektu łącznie z budynkiem socjalno – administracyjnym Veolia gotowa jest rozważyć również budowę swojej kotłowni tutaj, oczywiście przy zapewnieniu że będziemy korzystać z jej źródła ciepła. Jeśli chodzi o PGNiG to gaz byłby czterokrotnie tańszy niż ten który w tej chwili użytkujemy. Jest taka możliwość natomiast łączy się to z przyłączem, niestety najprawdopodobniej od ulicy Farnej więc jest to dosyć daleki odcinek. Nie wiem ja się ma do tego gwarancja na drogę która została tutaj zrobiona i jak miałyby to wpływ na koszty.

Chcę podziękować panu Sylwestrowi Pawłowskiemu za ciepłe i miłe słowa w stosunku do naszego klubu. My o dalszy remont staramy się od wielu lat. W związku z tym coraz bardziej poważnie zastanawiamy się nad tym, aby ten nasz obiekt przekazać z powrotem w zarządzanie miastu. Miasto lepiej traktuje te kluby, które mają nowe obiekty i je wspiera, natomiast o tych, które same dzień w dzień męczą się i borykają się z codziennymi problemami – o tych klubach niestety się zapomina. W tym roku w grudniu mamy walne i taką decyzję będziemy niestety rozważać. Wola modernizacji tego obiektu, jak zauważył pan radny Sylwester Pawłowski, jest od 2007 r. Dzisiaj minęło 10 lat. I ta wola jest nadal. Myślę, że jak będziemy mówić o woli, to za kolejnych 10 lat też ona będzie.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: jeśli chodzi o finanse, to przed spotkaniem pan wspominał o kwestiach podatkowych, tak?

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: jest to problem dla naszego klubu, ale nie tylko dla nas. W 2016 r. zmieniła się ustawa związana z podatkiem od nieruchomości. I z tytułu samego tego obiektu jesteśmy zobowiązani do opłaty na rzecz miasta ok. 70 000 zł rocznie, na co nas najzwyczajniej w świecie nie stać. Są to pieniądze, których nie jesteśmy w żaden sposób znaleźć. My nie mamy przychodów, nie prowadzimy działalności gospodarczej, która pozwoliłaby nam na to, aby taki podatek zapłacić. Jest to dla nas duży kłopot. Myślę, że zarząd naszego klubu będzie się musiał z tym problemem zmierzyć.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: czy środki na dokończenie dokumentacji projektowej już mamy w budżecie, czy będziemy musieli je przeznaczyć?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: nie jeszcze nie mamy w budżecie. Wystąpi o nie ZIM jak tylko będzie akceptacja na kolegium.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: o kwotę 150 000 zł na dokumentację, tak?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: tak. Natomiast wyraźnie wyczuwam tutaj pretensję w słowach pana Dominika Gralki.

Chciałem przypomnieć, że RKS nie jest jedynym klubem, który dzierżawi skomunalizowaną bazę, a jednym z 10 w Łodzi. Pozostałe kluby również działają bardzo dobrze, jak chociażby Społem. I także mają dużo obiektów, i także muszą sobie z tymi problemami radzić. Zgodnie z umową dzierżawy, to na klubie spoczywa obowiązek utrzymania obiektu w stanie niepogorszonym. I o tym chciałbym także delikatnie przypomnieć. My sobie doskonale zdajemy sprawę z tych problemów, ale proszę nie wyszydzać tej kwoty 136 000 zł, bo ona jest na miarę naszych możliwości budżetowych. RKS nie może dostać większych pieniędzy, bo to wynika z naszych ocen. Po prostu nie mamy większych pieniędzy w budżecie.

Jeśli chodzi o podatek, to również pan Dominik Gralka o tym wie, bo rozmawialiśmy z naszym prawnikiem, zostało to poddane ocenie prawnej. Podobnie problemy ma AZS – i w obecności pani prezydent było takie spotkanie z przedstawicielem AZS-u – prawnik Wydziału Sportu po dokonanej analizie wydał opinię, że nie ma możliwości dokonywania zwolnień podmiotowych od tego podatku.

Jako samorząd nie mamy takiej możliwości. Inne samorzady poszły w tym kierunku i już się z tego wycofały.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: czy prawnik analizował formułę pomocy de minimis, gdzie mówimy o tym, że kwota może być przeznaczona na prace modernizacyjne?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: jeśli kluby są organizacjami pożytku, to wtedy nie płacą.

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę o zwolnieniu. RIO uchyliło tę uchwałę. Kraków poszedł w tę stronę, że kluby występują do prezydenta miasta o umorzenie tych kwot. Prezydent miasta ma w swoich kompetencjach taką możliwość, aby takie zobowiązanie podatkowe umorzyć. Jest to na tę chwilę jedyne prawe rozwiązanie.

Odnosząc się do wypowiedzi pana dyrektora – ja nigdy nie wyszydzałem i nie wyszydzam tej kwoty 136 000 zł. Wiadomo że każdy chciałby, aby ta kwota była wyższa. Natomiast, ponieważ ta kwota pada, za każdym razem jest stawiana jako przykład – jakie to duże pieniądze RKS otrzymuje – po prostu chciałem, abyście mieli państwo świadomość tego że z tej kwoty 136 000 zł czysto na sport idzie ok. 40 000 zł. Nic ponadto. Nigdy tej kwoty nie wyszydzałem i nie wyszydzam.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: do tej pory jeszcze żaden klub nie zwrócił się o umorzenie do miasta.

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: to prawda. Ustawa jest z 2016 r. natomiast kluby de facto zderzyły się z tym w tym roku. Kluby nawet nie wiedziały o tym, że z ustawy zniknął zapis zwalniający kluby z płacenia podatku od nieruchomości. Ta ustawa nakłada na kluby obowiązek płacenia takiego podatku stąd o tej sytuacji zaczęliśmy rozmawiać od marca tego roku.

Radna p. Małgorzata Bartosiak: jak mam pytanie odnośnie kosztów eksploatacji, które wynikają głównie ze złych chyba faktycznie projektów i założeń związanych z ogrzewaniem. To prawda, że tutaj dzieci zimą mają zimno. Do mnie przychodzą rodzice, którzy poruszają ten problem. Co jeszcze można byłoby zrobić, aby polepszyć warunki, a jednocześnie obniżyć koszty związane z ogrzewaniem. Może jest jakieś rozwiązanie?

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: jedyne dwa rozwiązania, o których mówiłem wcześniej to Veolia i PGNiG, które być może na to pozwolą. Natomiast jest jeszcze rozwiązanie, które rozważamy tymczasowe. Chodzi tu o zmianę dostawcy gazu, ale to jest również związane z umowami, z dzierżawionymi zbiornikami itd. To jest rozwiązanie, które też będzie rozwiązaniem tymczasowym. Niestety musi nastąpić radykalna zmiana źródła ciepła żebyśmy tę halę mogli dogrzać. Najbardziej zimno jest w hali, kiedy temperatura na zewnątrz spada poniżej około minus 10 stopni. Wtedy nie jesteśmy w stanie w ogóle dogrzać tej hali.

Temat ogrzewania będzie rozpatrzony kompleksowo podczas realizacji inwestycji, o której dziś mówimy. My przez ostatnie 7 lat licząc i czekając na tę inwestycję nie występowaliśmy również w konkursach o remont i konserwację skomunalizowanej bazy sportowej. Zrobiliśmy to pierwszy raz w zeszłym roku. W tym roku również wystąpiliśmy, ale niestety nie zostały przyznane nam jakiegokolwiek środki na modernizację lub remonty bieżące w naszym obiekcie.

Radna p. Małgorzata Bartosiak: może tutaj jest jakiś bardzo dużo ubytek ciepła. Może jest duża kubatura budynku a za słabe urządzenia.

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: sądzimy że konstrukcja i kubatura tej hali powoduje że ciepło idzie do góry. Urządzenia podgrzewają powietrze do określonej temperatury, a następnie podgrzewają je dalej. Jeśli my przestajemy grzać, bo nie mamy pieniędzy. Temperatura w weekend spada do 8 stopni. Zanim podgrzejemy to od poniedziałku, to po pierwsze – trochę czasu minie, a po drugie nas nie stać, aby przez wolne dni chodziło tutaj 5 czy 6 nagrzewnic, aby utrzymywać temperaturę jaka tu powinna być, a jest to ok. 18 stopni.

W dyskusji dotyczącej szczegółów technicznych inwestycji głos zabrali radny p. Bartosz Domaszewicz oraz p. dyrektor Gralka.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czy mam zgodę państwa radnych, abyśmy wspólnie z panem dyrektorem Kondraciukiem podjęli rozmowę z panią poseł Małgorzatą Niemczyk w sprawach omawianych dziś na komisji?

Ze strony komisji uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski: bardzo niepokojącym zjawiskiem jest to, że kluby w odróżnieniu od początków samorządności w naszym kraju, kiedy kluby przestały być podmiotem i przejął majątek miejski w użyczenie, że mamy dzisiaj do czynienia z procesem odwrotnym.

Ja się boję że jeśli nie będzie takiej konsekwentnej i wspierającej polityki naszego samorządu, to dojdzie do sytuacji takiej że wszystkie kluby prześlą majątek ponownie miastu. I już dzisiaj współczuję Erykowi Rawickiemu, który będzie musiał, jako MOSiR, administrować i zarządzać całą bazą sportową w mieście.

Jako przestrozę chcę wskazać na okres sprzed kilkunastu lat, kiedy dzisiaj widzimy tutaj wspaniałą bieżnię lekkoatletyczną, a kiedyś elementem ratującym klub przed likwidacją było gokarty. I ja nie chciałbym, że kiedy dyrektor MOSiR-u znów będzie administrował obiektami, to będzie szukał źródeł utrzymania w np. gokartach.

Skończę jak Piotr Skarga: Przed takim działaniem uchroni nas Panie.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: jeśli chodzi o substancję, którą dysponuje RKS, to nie padły tutaj jeszcze informacje na temat wzmocnienia dźwigarów, które są w złym stanie. I tutaj, państwo doskonale wiecie, bo głosowaliście nad tym, miasto przyszło z pomocą klubowi. Są na to środki tylko w tej chwili przedłuża się moment wyboru wykonawcy. Jest ze mną pan Marek Szewczyk z Oddziału Ekonomiczno – Inwestycyjnego Wydziału Sportu, który może opowiedzieć o szczegółach technicznych, ale mamy duży problem z tym, aby znaleźć wykonawcę, ponieważ nikt nie chce się tej pracy podjąć. W tej chwili jest zielone światło, ponieważ pana Marek już rozmawiał z jednym wykonawcą, który podejmie się tej pracy i te dźwigary zostaną wzmocnione.

Natomiast jeśli chodzi o konkurs na modernizację skomunalizowanej bazy – to o czym powiedział pan Dominik Gralka, to wygląda tak że RKS wystąpił o wykonanie prac na tym starym obiekcie tutaj. I z tego powodu byłoby nam bardzo trudno uzasadnić wydatkowanie pieniędzy miejskich na ten obiekt, który jest takim strupem – mówiąc kolokwialnie. I stąd taka była decyzja komisji.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czy pan dyrektor chciałby podsumować?

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: bardzo dziękuję za dzisiejsze przybycie do naszego klubu dzięki czemu mieliście państwo zapoznać się z tym jak wygląda obiekt, jak to wszystko funkcjonuje. Dzięki temu, jak sądzę, będzie państwu łatwiej podejmować pewne decyzje.

Pan dyrektor często odbiera moje słowa jako osobisty atak na pana dyrektora natomiast ja mówię o strukturalnym funkcjonowaniu. Tak samo jak to się zadziało w tym roku kiedy miasto podjęło decyzję o przekazywaniu środków na wynajem obiektów przez kluby, które korzystają z nowej bazy sportowej, gdzie wszystkie stare kluby zostały pominięte. Tak samo jak mówimy o sytuacji w której kluby pierwszoligowe i trzecioligowe dostają pieniądze z tytułu umów na zadanie związane z promocją sportu. Wszystkie kluby ze sportami

indywidualnymi zostały z tego wyłączone, a szkoda – ponieważ do dnia dzisiejszego nie ma żadnego mechanizmu, który pozwalałby klub, jako klub nagradzać za tego typu sukcesy i żeby klub przeznaczal te pieniądze na szkolenie, bo pieniądze które są przyznawane na szkolenie sportowe temu służyć nie mogą chociażby z tego tytułu, że są bardzo małe. Kiedyś taki mechanizm był; te kluby również uczestniczyły w podziale pieniędzy. Wtedy nazywało się to pieniądze promocyjne. Natomiast w tej chwili kluby indywidualne praktycznie za sukcesy na poziomie wicemistrzostwa świata na żadne pieniądze dodatkowe, ja nie mówię o zawodniczek, bo tutaj mamy sytuację jedną z lepszych w Polsce jeśli chodzi o nagrody dla zawodników za te tytuły na poziomie rangi europejskiej czy światowej. Natomiast kluby, które szkolą takich zawodników w sportach indywidualnych na żadne z tego tytułu, z tego konkretnego wyniku niestety nie mogą liczyć. Myślę, że to jest sprawa, którą warto byłoby rozwiązać systemowo.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: słowo wyjaśnienia – to nie kluby mają tę nowoczesną bazę tylko kluby ją wynajmują. Ta nowa baza jest tak droga, że bez wsparcia miasta niemożliwe byłoby, żeby klub mógł wynająć stadion za 52 000 zł, halę za 38 000 zł. Porównanie jest takie – hala Atlas Arena na mecz ligowy kosztuje 38 000 zł, a hala Parkowa też na mecz ligowy w koszykówce kosztuje 120 zł za godzinę. Umówmy się, że różnica jest zasadnicza. I stąd to wsparcie dla klubów, które z tej nowoczesnej bazy korzystają, bo inaczej byśmy ją budowali dla nikogo. Stąd takie rozwiązanie, że te pieniądze przekazuje miasto w formie dotacji celowej. Oczywiście naszym założeniem było, że kluby które wynajmują obiekty np. od MOSiR-u będą dostawać wyższe kwoty dotacji na wspieranie, żeby mogły ten wynajem sfinansować. To właśnie 120 zł za godzinę w dniu meczowym. Tyle tylko że środki budżetowe nie pozwalają nam na pełne zrealizowanie tej idei. Koszykarki Widzewa nie dostają się takich kwot jakie by satysfakcjonowały je. I inne kluby też takich kwot satysfakcjonujących nie dostają. Natomiast ta baza nie jest klubom oddana w dzierżawę, ta nowoczesna – np. stadiony tylko jest w rękach operatora od którego wynajmują te kluby.

Dyrektor Rudzkiego Klubu Sportowego p. Dominik Gralka: ja to doskonale panie dyrektorze wiem i myślę, że pan wie w jakim kierunku zmierzały moje słowa. A trochę poszło to w nie tym co powinno.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: ze swojej strony zobowiązuję się do wypełnienia wszystkich ustaleń poczynionych na dzisiejsze komisji. Również wspólnie z panem dyrektorem Kondraciukiem będziemy starali się o spotkanie z panią poseł Małgorzatą Niemczyk.

Ad. 3) Informacja na temat masowych imprez sportowych planowanych do realizacji w bieżącym roku.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: o zreferowanie tematu poprosił pana dyrektora Marka Kondraciuka.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: przedstawił informację dotyczącą imprez sportowo – rekreacyjnych zaplanowanych na 2017 r.

Lp.	Organizator	Nazwa imprezy	Termin
-----	-------------	---------------	--------

1.	Łódzki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki	Międzynarodowy Halowy Mityng Lekkoatletyczny	16.02.2017 r.
2.	Stowarzyszenie „Maraton Dbam o Zdrowie”	DOZ Maraton Łódź	21-23.04.2017 r.
3.	Regionalna Rada Olimpijska w Łodzi	Bieg Olimpijczyków	kwiecień 2017 r.
4.	Akademia Sport i Zdrowie	Bieg Ulicą Piotrkowską Rossmann Run	27.05.2017 r.
5.	Polski Związek Rugby	Mistrzostwa Europy w Rugby 7	10-11.06.2017 r.
6.	Stowarzyszenie „Sport Dzieci i Młodzieży”	Ogólnopolski Finał „Czwartków Lekkoatletycznych”	czerwiec 2017 r.
7.	Polski Związek Piłki Siatkowej	Liga Światowa	17-18.06.2017 r.
8.	Stowarzyszenie „Polski Związek Futbolu Amerykańskiego”	XII SuperFinał rozgrywek Polskiej Ligi Futbolu Amerykańskiego	25.06.2017 r.
9.	Łódzkie Stowarzyszenie Kultury Fizycznej, Sportu, Rekreacji i Turystyki „PELETON”	Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Solidarności” i Olimpijczyków	28.06.2017 r.
10.	Stowarzyszenie Animacji Kultury i Sportu „Anima Pro Activ”	Plaża Open	lipiec 2017 r.
11.	Fundacja Marcina Gortata „MG 13”	Finał Marcin Gortat Camp	lipiec 2017 r.
12.	Klub Sportowy „Alaska”	Bieg Fabrykanta	sierpień 2017 r.
13.	Fundacja Otylii Jędrzejczak	Otylia Swim Tour	wrzesień 2017 r.
14.	Stowarzyszenie Sport 7	Lodomania z Czerkawskim	październik 2017 r.
15.	Łódzki Okręgowy Związek Pływacki	Grand Prix - Puchar Polski w pływaniu	listopad 2017 r.
16.	Klub Sportowy „Alaska”	Bieg Niepodległości	11.11.2017 r.
17.	Łódzki Klub Sportowy Głuchych Stowarzyszenie Sportowo-Edukacyjne	Klubowy Puchar Europy Głuchych w Koszykówce Kobiet i Mężczyzn	listopad 2017 r.
18.	Regionalna Rada Olimpijska w Łodzi	Bieg Sylwestrowy	31.12.2017 r.

Ad. 4) Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: chciałem państwu powiedzieć, że zakończyły się rozmowy ze związkami zawodowymi w MOSiR odnośnie podwyżki płac. Ponad tydzień temu odbyło się ostateczne spotkanie podczas którego doszliśmy do porozumienia i wypracowaliśmy wspólny projekt podwyżek. Średnio każdy z pracowników MOSiR-u otrzyma po 200 zł podwyżki. Wypracowane kryteria zostały zaakceptowane przez wszystkie związki, Podwyżka ma nastąpić od 1 lipca.

Ponadto otrzymaliśmy odpowiedź od pana dyrektora Rawickiego w sprawie pisma, które skierował do nas Polski Związek Sportów Niepełnosprawnych Start jeśli chodzi o udostępnienie torów na pływalni dla osób niepełnosprawnych. Niestety MOSiR nie dysponuje takimi wolnymi torami na których mogliby trenować zawodnicy. Będę próbował jeszcze porozmawiać na Fali.

Otrzymaliśmy również pismo w sprawie rozważenia możliwości wybudowania zadania toru żużlowego na powstającym obiekcie w Centrum Sportów Motorowych. Myślę, że ten punkt wprowadzimy na następną komisję. Po wstępnych rozmowach i opiniach jeśli chodzi o możliwość realizacji takiego pomysłu, ja osobiście na dzień dzisiejszy nie widzę, ponieważ to wiązałoby się praktycznie z przerwaniem prac, które są w toku, wykonaniem nowego projektu już nie mówiąc o kosztach, które nie są dokładnie oszacowane i różne tutaj kwoty padają. Myślę, że po pewnych konsultacjach prawdopodobnie ten punkt będzie przedmiotem następnej komisji.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: jeśli chodzi o ten temat, to jeśli państwo sobie życzy, mogę krótko wprowadzić, ponieważ mam już orientację.

To byłaby kwota, lekko licząc, optymistycznie – co najmniej 17 000 000 zł. Po pierwsze należałoby wzmocnić fundamenty, po drugie należałoby wzmocnić konstrukcję nośną, po trzecie trzeba by wyrzucić na złom te elementy konstrukcji na których będzie dotychczasowy dach rozpięty, bo to będzie zupełnie inny dach; on będzie dużo dłuższy w założeniu pana prezesa Skrzydlewskiego niż ten, który jest przewidziany.

Tak więc nadawałoby się to tylko na żyletki. Szanowni państwo, musi być nowy projekt. Nie wiem jak by wyglądała odpowiedzialność za niegospodarność jeśli by się taki kawał żelaza wyrzuciło do śmieci. Proszę też zadać sobie pytanie – czemu miałyby służyć to zadanie? Ile meczów w sezonie jest takich, w których z powodu deszczu mecz jest przerwany? Dwa, trzy, czasem jeden, czasem żaden mecz nie jest przerwany. Uzasadnienie jest arcytrudne. Jeśli ktoś by się o nie pokusił, bardzo chętnie bym posłuchał merytorycznego uzasadnienia dla tej inwestycji. Zadaszyć coś za 17 000 000 zł po to, aby jeden lub dwa mecze w sezonie nie były odwołane. To krótko, sygnalnie. Nie chcę się wdawać w polemikę, w dłuższą dyskusję. Jeśli będziecie się państwo przymierzać do dyskusji na ten temat, tak wygląda wprowadzenie.

Kwota 17 000 000 zł nie jest wzięta z sufitu. Wyliczyli ją specjaliści z ZIM, od pani dyrektor Belty z porozumieniem z wykonawcą, który też takie kwoty podaje. Minimum kwota 17 000 000 zł.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: a na etapie uzgodnienia projektu rozumiem, że zainteresowany nie wnosił?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: nie. Pan prezes jest od początku przy tym projekcie i od samego początku nie było o tym mowy.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czyli to nie było zgłaszane na początku?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych p. Marek Kondraciuk: nie, dopiero teraz.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz:

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: wobec braku innych spraw w tym punkcie – zamknął obrady komisji

Komisja przyjęła protokół:

Jarosław Tumiłowicz

przewodniczący Komisji

Protokół sporządziła:

Monika Olejniczak

sekretarz Komisji